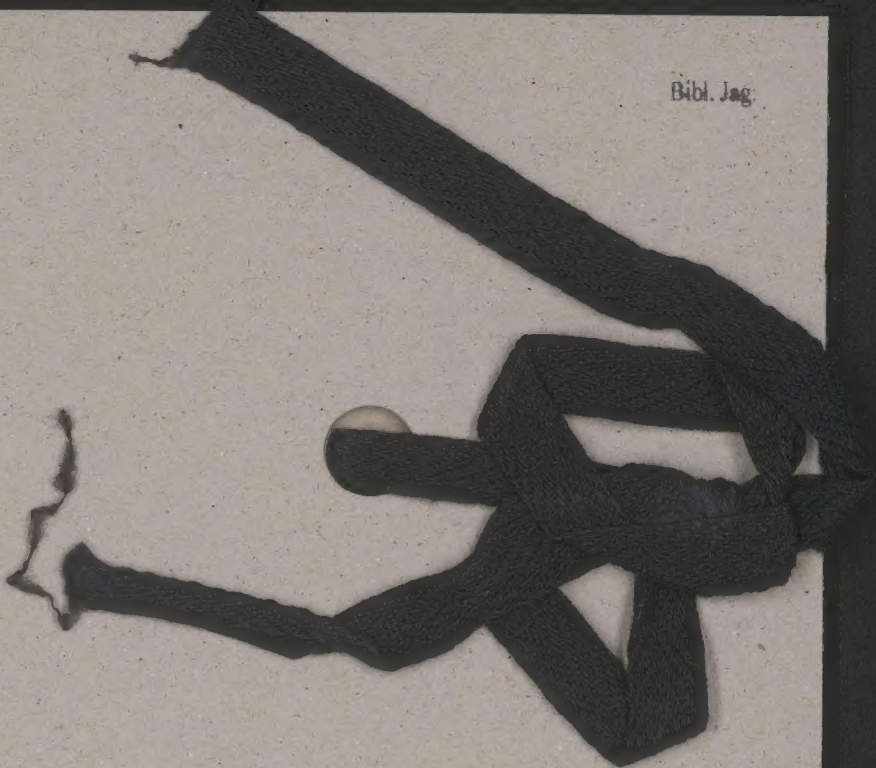


8754

IV

Bibl. Jag.



by wydobywać z cienia postaci zapomniane, a równie jasne i doskonałe.

Naturalną jest rzeczą, że kolejne następstwo tomików uwarunkowane jest także zbieranym materiałem. C

Co się zaś tyczy warunków, to odnośnie do II. tomiku zastrzegam dla siebie honorarium takie same, jakże za pierwsze tj. po 80 K. od arkusza. --

Natomiast od I. III. całe honorarium autorskie odstępuję dla Rodziny Op. Pekszyca - Grudzińskiego, bo wprawdzie Ojciec poległego zastrzegł dla siebie pewien udział w dochodzie tylko od drugiego wydania, ale ze względu na to, że drugie wydanie jest wytlumaczone, a także ~~xxxxxxx~~ ze względu na wydatną pomoc Ojca w przygotowaniu materiału, całe honorarium odstępuję dla Rodziny. Inaczej należałoby obmyśleć, w jaki sposób Rodzina mogłaby partycypować w dochodzie z wydawnictwa. --

Zaznaczać, równocześnie, że jedynie stosunkami rodzinnymi zmuszony zażądałem honorarium za pierwszy i drugi tomik i - że stałem moją ostatnią intencją jest w od- ^{a w razie} powiedzniej chwili sumę ty zwrócić na cele publiczne, ~~ofiaru-~~ ^{głównie} ~~ję~~ na Fundusz wdów i sierot imienia Piłsudskiego. --

Odnosnie do dalszych tomików 'Nowego pokolenia', to samo przez-się rozumie się, że mogą być one kolejno opracowywane przez różnych autorów. Jako projektodawca jednak tytułu, a po części inicjator systematycznej w tym kierunku akcji i wydawnictwa mam prawo domagać się pewnego udziału w decyzji nad dalszymi losami podjętego wydawnictwa.

Odnosnie do załączanego tekstu II. tomiku proszę o rychłą decyzję i odpowiedź, jak również odnośnie do wydania pamiętników Pekszyca, które według mego planu musiałyby być w III. T., gdyż przygotowana treść II. T. łączy się organicznie z I. T. --

W Krakowie dnia 8 maja 1917. --

Fel d p o t 14. pp. Leg. prot.
378.

Bolesław Pekszyca

1. " Nowego pokolenia " ciałg dżelaz.-
 2. W słońcu filarek .
Sp. Paweł Hujewski , chor. 3 pp. Leg. pol.
 3. NOWE POKOLENIE .
Sp. Władysław Kurpiel , sierżant 4 pp. Leg. pol.
 4. W gród nowego życia .
- Wizerunki duchowe żołnierzy Wojska polskiego , poległych
w boju za Ojczyznę . / 1914 - 1916 / " legionisty " .-
5. Święta rodzina rycerska .
Szczęśliwa T. II. 4 grobem Sp. Władysław Kadył'ego ,
starszego użanca Jedy. Polny .-

*Wzruszenie tymi wierszami (2, 3, i 5) do
kolejnego pojęcia*

Wspomina się o swojej przeszłości
Ciepło, gwarno, zwrócić
idzie ku nam z powrotem
Jakoś przeczucie wrócić gruby się wydarza .

1. " Nowego pokolenia " ciąg dalszy.-
2. W służbie filareckiej .
 Śp. Konstanty Majewski , chor. 3. pp. Leg. pol.
3. Szlakiem rojeń i zamierzeń młodzieńczych .
 Śp. Tadeusz Kurpiel , sierżant 2 pp. Leg. pol.
4. U źródła nowego życia .
 Błp. Władysław Steinhaus podchor. 6 pp. i Jego " Pamiętnik
 legionisty " .-
5. Nad mogiłą rycerską .
 Przemówienie nad grobem Śp. Władysława Kadyi'ego,
 starszego ułana jazdy Beliny .-

Zmarłe trzy rodziny (2, 3, i 5.) do

końca maja padesiętych
Bolesław

1. " Nowego pokolenia " oleg dalszy.
2. W sprawie filiarckich .
 Sp. Konstanty Kępcowski, chor. 3. pp. Leg. pol.
3. Zakazem rozejm i zmiękczenia młodzieńców .
 Sp. Teodor Kępcowski, sierżant 3. pp. Leg. pol.
4. U śród nowego cyklu .
 Bp. Władysław Steinhauser podchor. 3. pp. i jego " Legionisty " . -
5. Nad nową literaturą .
 Przemysław nad grobem Bp. Władysław Kępcowski, jego
 starożytnego wianu świąt Białiny . -

Władysław Kępcowski (1883-1918) 24

Upomina się o swoje Umarża

Szumem , gwarnością , zawrotem

idzie ku nam z powrotem

Jakaś Przemoc wrotem grobu się wydarza .

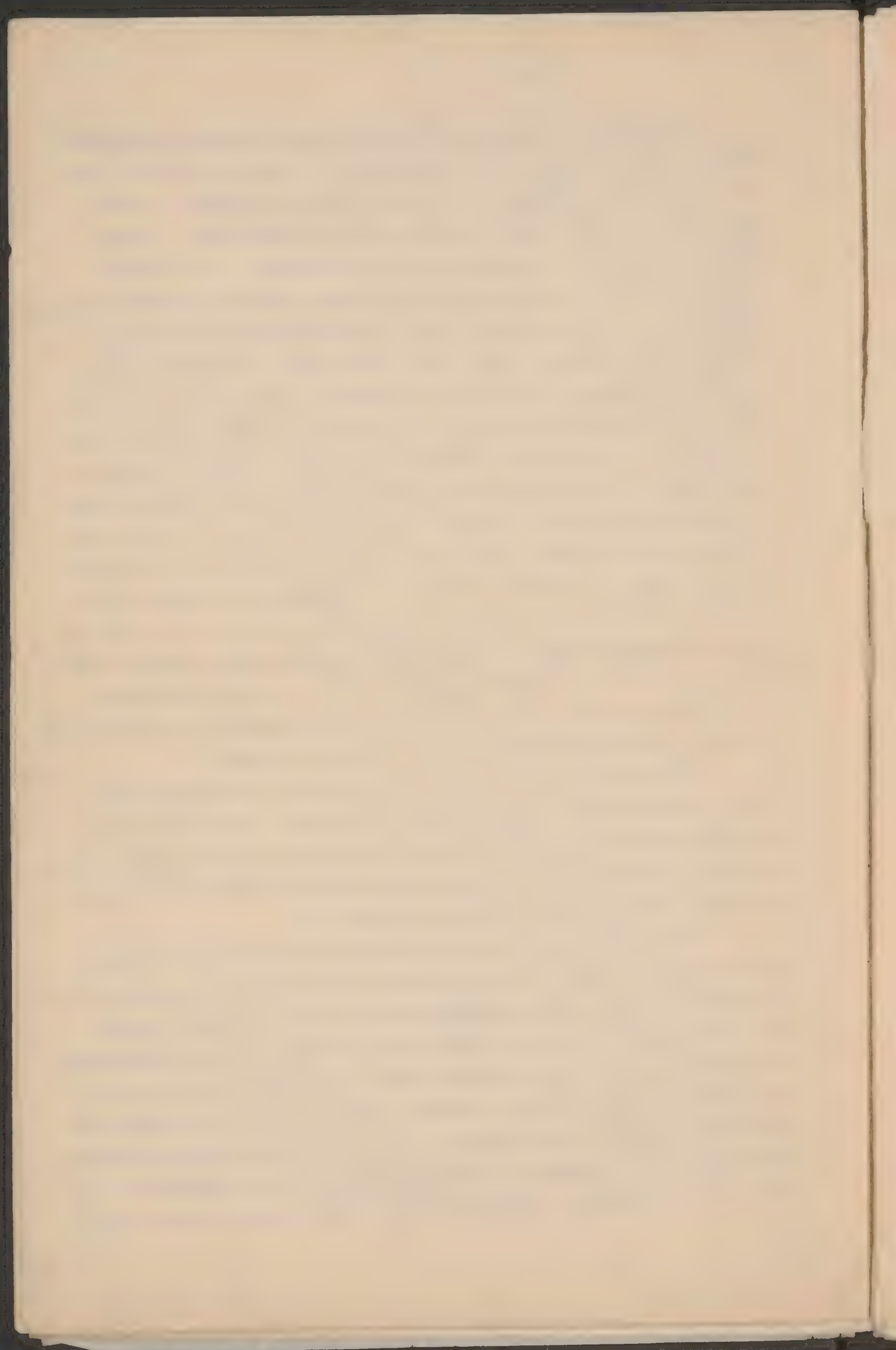
W dłonie swe miecz rycerski wzięła . Przed obliczem świata nowych czynów zabłysła majestatem . Idzie młoda , ogniami życia natchniona , idzie zająć należny sobie tron królewski . Poprzez obszary ~~ległe~~ , poprzez serca ludzkie płynie głos Życia Nowego , głos Jutra wolnego , ^{co} ~~dzisiaj~~ już wschodzi . Płynie rzeki wiew porankowy dnia wstającego . Idą , już idą nowe dni , w których żaki szumiące zapłoną kwiatem stubarwnym , w których głuche dotąd pustkowie ożywią się i zapalą tysiącem świateł słonecznych . Od nowa grać będzie wielkie i twórcze Pieśń Życia .

Śród jasných , resurrekcyjnych tonów są jednak także i inne głosy . Są echa - wołania , technieniem smutku i dostojnej powagi owiane , wieczno-trwające , żadnym wybuchem życia nie-
xtkumione . Od nieprzeliczonych Mogił rycerskich idą stokrotne wołania . Nie skargi to nawet , nie żale . Upomnienie - li tylko , od Umarłych idące , by Żywi w treść swego pędu i czynu wzięli ich młodość twórczą i rozmach skrzydlaty , by te płomieniste energie , które spłonęły w godzinie ich śmierci ofiarnej , na nowo odżyły ogniem jasnym w dalszym życiu pochodzie . *** Kto myślał przebiegł to wielkie , w swym ogromie niezmierzone pobojuwisko dzisiejszej Wojny , komu donem było patrzeć z-bliżka na gasnące życia płomienie w ogniu walk , na ⁷⁰ zamierające najbujniejsze żywoty , ten w duszę swą wziąć musiał na zawsze i te tajemne pozamogiłne wołania . A coż dopiero Po-lak , poprzez tysiące zgonów ofiarnych , poprzez mogiły naj-droższych braci idący dzisiaj ku Wolności ? - Czyż jest kto w Polsce tak zimny i głuchy , do którego serca nie miałby do-stępu krwawy krzyk grobów żołnierskich ?

..... " Bzumem, gwarnością, zawrotem - idę ku nam z powrotem " Wrotem grobu wyderci - Oni - Umarli - a jednak przez moc czynu swego wiecznie żywi ! .- Ponowne słyszysz wołanie , wśród dnia nawet jasnego nagle zwidują- ci się ich drogie , niezapomniane postaci . W sennych marach przychodzą . Swoje dżonie na czołe Ci kładą , kreślą jakoweś znaki wyroczne : swoich przykazań wolę . W tem zaś uroklivem . mistycznym oddziaływaniu pozamogilnych światów jest wpływ życiodajny , błogosławiony owoc Życia nowego . Nie odraucś zatem od siebie tego głosu Mogił , nie rozpraszać tych wołań- wspominań , lecz zbierać je , umacniać , w siłę żywą i czynną przemieniać . ~~Nix~~ Na jasnym , pochodowym szlaku Życia Nowego swoje trwałe znamię muszą wycisnąć promieniste dusze Tamtych , co odeszli od nas . W swym pochodzie naprzód pełny obraz tego , co Oni zdziałali i czem dla Ojczyzny byli , ponieść musimy .- " Zapomnieć - zawinić " .- Nie tylko wobec ich świętych i ofiarnych zasług , o których pamiętać wieczną być winna , jako jedyną nagrodę ich wielkiego samo - zaparcia i poświęcenia - Lecz także i wobec rozpędzonej siły życia nowego , które właśnie u źródeł zgonów ofiarnych czerpie swą moc niezwykłą i lot ku słońcu szumiący .-

Temu najwyższemu nakazowi , a także i serca potrzebie chcąc zadośćuczynić , podjęliśmy wydawnictwo " Nowe pokolenie " , którego poszczególne tomiki i rozdziały mają być kolejnem odsłanianiem i utrwalaniem w pamięci narodu najjaśniejszych postaci , ich cnot kardynalnych i życia ofiarnego .-

Komu nieubłagane zarządzenia losu nie pozwoliły przejść przez wszystkie ognie walki krwawych trudów bojowych , przez które przesali Oni , kogo nieprzewyciężone konieczności zmusiły iść drogą połowicznych dziekań/waród smutków i cierpień gorszych od śmierci/ , ten tem większych starań powinien dołożyć , by z wielkiego skarbcza ofiary , męstwa i cnoty rycerskiej żaden czyn jasny nie poszedł w zapomnienie . To też zarówno gorąca potrzeba serca jak i żywe pamięć o tych najbliższych , co spłoneli w ogniu ofiary zupełnej , nakazują nam na podstawie zebranych ~~z~~
m

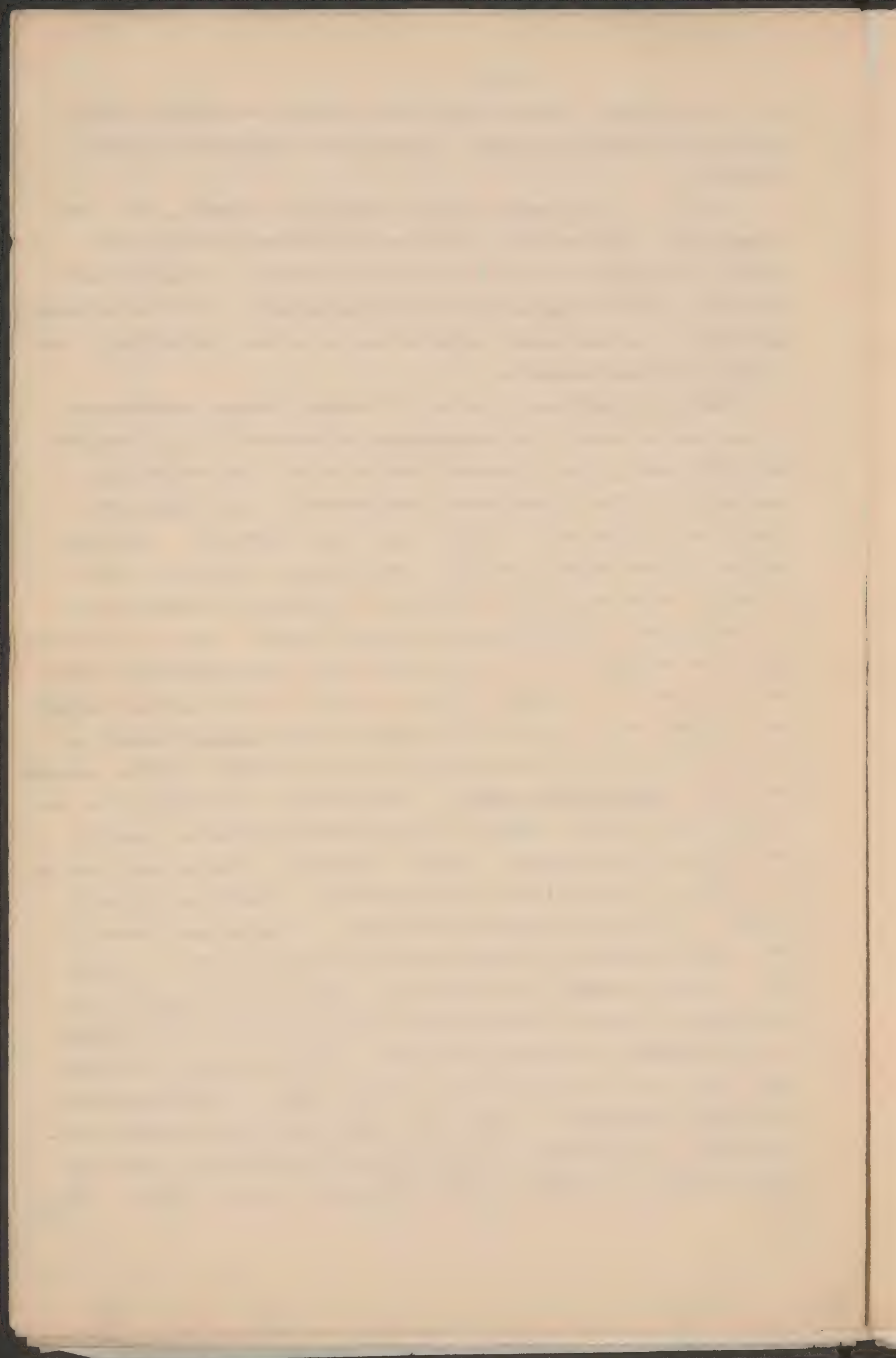


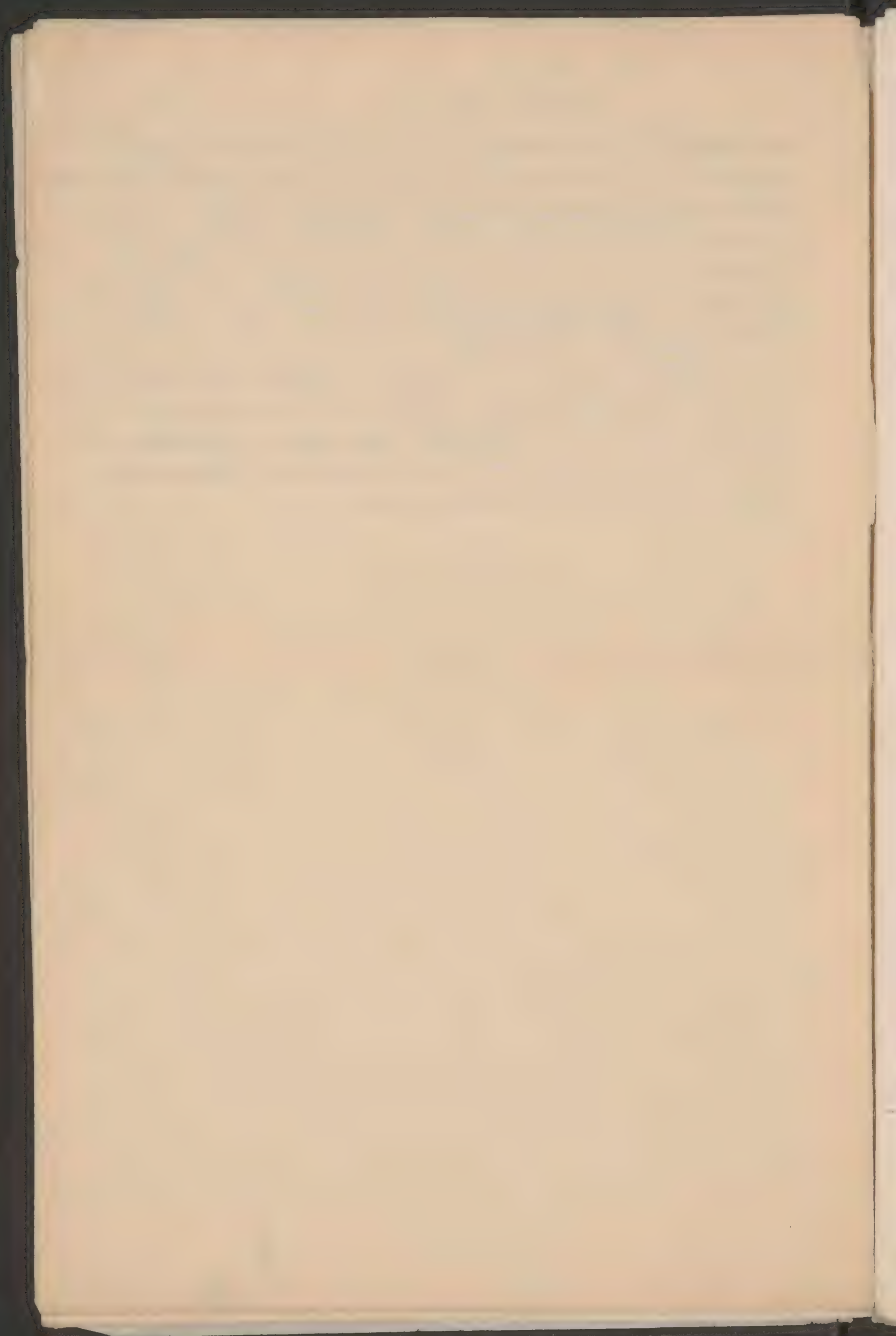
Jest , dokumentów i własnej obserwacji skądś te sylwetki młodych ludzi Nowego porządku i nowożytności wreszcie je zjednoczył .-

Temat I. , poświęcony historii żołnierzy - skautów , pp. Antoniuszowi , dalimy jako pierwszy rozdział wstępu do wglądu na bogaty materiał w listach i notatkach Smolego , z którego można było zrehabilitować ogólny obraz życia młodzieży z lat wojennych głównie jej ofiarom niepełnosprawności . Na ten temat wyłatała się dyskusja się inne podacie.

Temat II. poświęcony historii rezerwy młodzieży Trzeciej Armii , pp. Konstantemu Majewskiemu , pp. Stanisławowi Łabickiemu , pp. Tadeuszowi Turpiełowi - i ich rówieśnikom z innych szkół bpa. Stanisławowi Steinbrennerowi i pp. Stanisławowi Kubiśowi . Majewski - młody , pp. Konst. Majewski , rozpoczynał jej swoją pracę zwołał , zwołując do charakteru przedsiębiorstwa , reprezentacja tych skomponowanych i dołączonych w całości nieprzepracowanych . Ciekawie nastąpił skądś latami , dopiero po czasie na drogę wrócić się , lecz również już wtedy zajmowali pełnią swoich zadań . Stanowiłi oni w tym czasie w szeregu przebiegłych wysiłkach swój udział w drodze niecierpliwego lucha młodzieży .-

Wspomnienie ma to w sobie pierwszy ślad ich wspólnego punktu ogniska rodzinnego : złoty gród lwowski . Zdobyczenie lat choćby tylko latami ma to w sobie ślad i ma to w sobie ślad strasznego , należało do tych najcięższych " złoty gród lwowski " , które tak licznie i silnie " zostały tuż przed się na świecie " i które są ujęciem czasu . Z wieloletniej przeszłości Czerw , w której gród lwowski był wielką męczarnią i wola przetrwać Józef Piłsudski , istniała i o tym wiadomo - i w historii historycznych zaskakująco, nie było by to dziwne . Młodym ludziom w tym momencie także i wgląd na historię naszego narodu i młodzieży , odnoszących się do historii i do życia i do historii i do życia , widać więc do opowiadania o historii i do życia . Z tego też wglądu toż samemu przedmiotowi , wyodrębnił nad gród pp. Stanisław Kubiś , starszythan i dalimy , wreszcie z trzema wojennymi . On to z gród " dzie-





5

O źródła Nowego życia .

Błp. Młodysław Steinhaus . poich. 6pp.

i Jego " Pamiętnik Legionisty " ¹⁾

W jeden z jesiennych dni roku ubiegłego , wśród zamerkłych głuchych łalesie pustkowi poznałem Go przy pracy wojennej. Widziałem nieraz , jak roześmiany młodością , pełen wiary i juneckiej fantazyi , szedł w jasność rycerskiej służby, jakby nie ze śmiercią on chciał w parze , jeno ze szczęściem i sławą - Lubił ~~ten~~ ostrzed na Jego wysmukłą postać , na tę twarz , pełną szlachetnego wyrazu , na oczy jaśniejące ogniem utajonym.-

Pamiętam także dobrze ten dzień , kiedy to na kilka dni przed swą raną śmiertelną , otrzymaną w pamiętnej bitwie pod Kukłami , przyszedł do mnie , by oddać mi w przechowanie " notatnik " z częściami swych zapisków z przeżyć wojennych .- Pamiętnik gorące prośbę , bym dobrze go przechował , to jakież zewahanie się , czy m. się rozstać z "powiernikiem " swych myśli. Nie zapomnia nigdy niespokojnego błysku , który mu nagle zamigotał w oczach . Było w nim i to widzenie niezwołnego kresu i to błyskawiczne , w jednym spojrzaniu zawarte żegnanie się gorące ze wszystkim , co piękne i żywe natchnione za sobą zostawił. Rozumiałem co utajony głos serca młodego , jego wola i nakaz.---

x x
x

----- Oto przybywa dzisiaj Polsce nowa książka ¹⁾ . Jedna z tych rzadkich książek , za którą stoi życie : jego praca i najwewnętrzniejsza istota , ofiara krwi stwierdzona . Jedna z tych książek , które wchodząc w skład składowy lektury dla wszystkich pokoleń młodzieży polskiej staje się źródłem ożywienia i nigdy niezniciwalnym fundamentem ducha i pracy narodu .-

Jeno emblematem rycerskiej odobiony szablą , co
iż ~~cała~~ ~~głaz~~ ~~choinowa~~ tuli na ~~raz~~ ~~wieczysty~~ , w strasną , szas-
*) Młodysław Steinhaus " Pamiętnik Legionisty " .-

Kraków 1916. Nakładem C.B.W. R.K.N.

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

THE HISTORY OF THE UNITED STATES OF AMERICA

FROM 1776 TO 1876

ra szczerze przychwalany, - 'Pamiętnik Legionisty' zjawia się wśród nas jako druh dobry, towarzysze serdeczny. Jest zaś nam dzisiaj kluczem do wnętrza jednego z tych serc bohaterkich w służbie Ojczyzny pokniętych, których wartości bezcenne były i pozostaną po wszystkim całym źródłem życia nowego, narodowego kon-salwatu fundamentem. -

Zajrzując do tego wnętrza. Wszak smartwych stojącej Ojczyźnie, co z tej krwi serdecznej wolną być będzie, obojętnym być nie może, jasiem są Jej najwierniejsze dzieci.

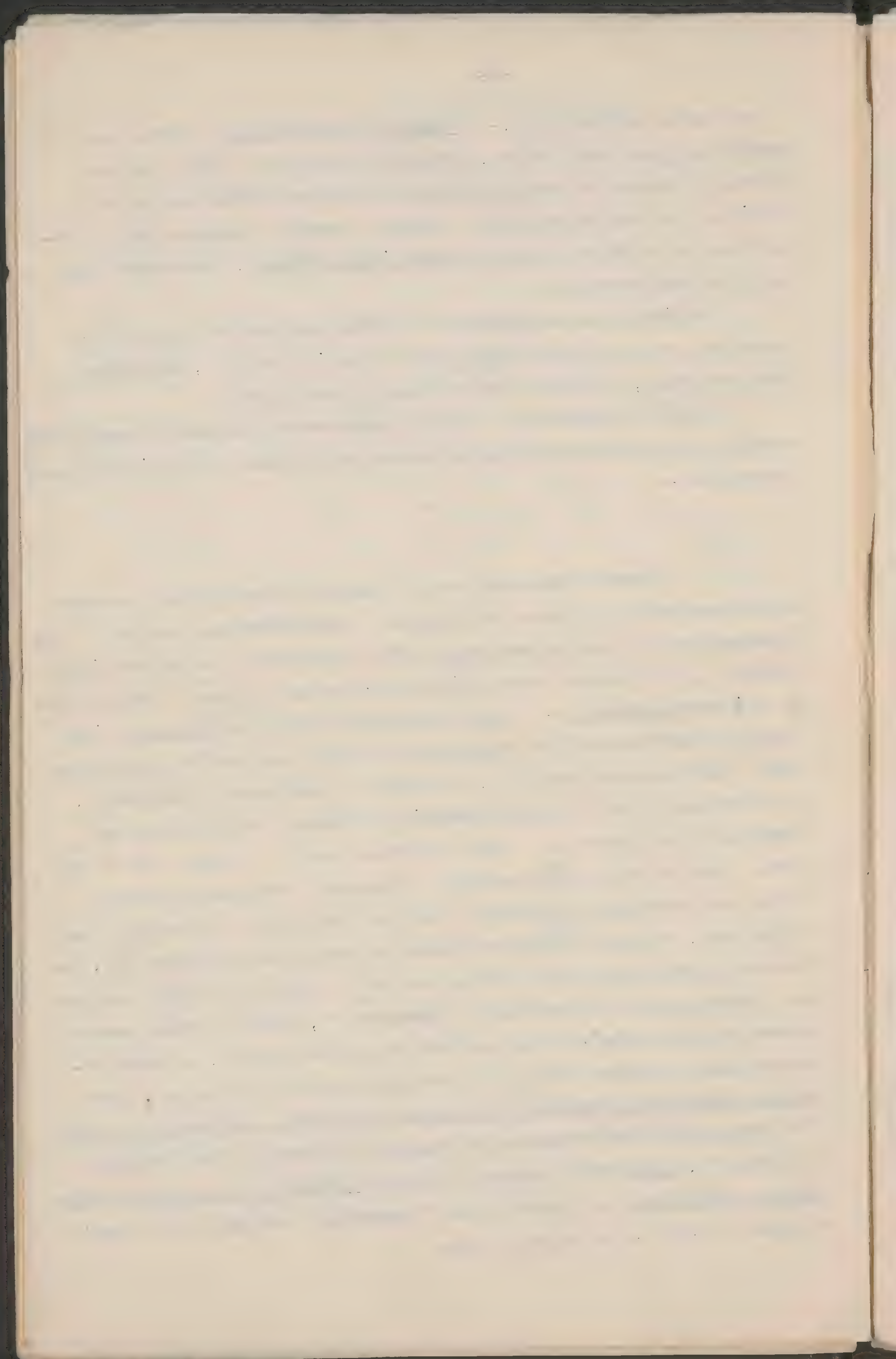
Z kart Pamiętnika i z kilku niezatartych wspomnień osobistych wychyla się ku nam postać szlachetnego młodzieńca i Jego życie jasne rycerskie. -

x

x

x

Z domu rodzinnego wynosi uczucie patriotyczne i szczerze zainteresowanie dla spraw publicznych. Obywatelska działalność Ojca utrzymuje go w bliskim kontakcie z tem wszystkim, co niszczy życie polskie, w ostatnich czasach żywym pulsujące tętnem. Nad wszystko zaś kocha młodość - i jej nieodłączną siostrę wolność. żyje w nim pęd młodzieńczy ku rozpostarciu orlich skrzydeł w słońcu wolności. Nad wszystko ceni to, co niesie z sobą energia młodości, jej zdrowie i siła. W czasie podróży do Ławicy zwraca uwagę na tamtejszy ruch sportowy i jego obwienne skutki. Zapala się do tej idei. Widzi w tem źródło energii i ujawnienie twórczego rozmachu. Staje się zwoleńcem sportowcem. Na krótko służy w gimnazjum ja-sielskim, od klasy piątej we Lwowie w prywatnym gimnazjum dyr. Petelenka, gdzie w.r. 1914. składa maturę, organizuje kluby sportowe. Przystępuje do organizacji 'Czarnych', wśród których odrazu wysuwa się na czoło^x. - Nie zaniedbuje przytem nauki, przedewszystkiem zaś z zapałem studiuję literaturę polską i historję. Przy całym jednak zainteresowaniu dla spraw ogólnych i najnowszego ruchu
x Ku uczczeniu Jego bohaterkiej pamięci Lwowski Klub Sportowy 'Czarni', postanowił corocznie odbywać zawody pod zawołaniem Kładyskwa Steinhaus. Pierwszy taki 'memoriał' odbył się we Lwowie w parku T.E.R. d.20.sierpnia 1916.-



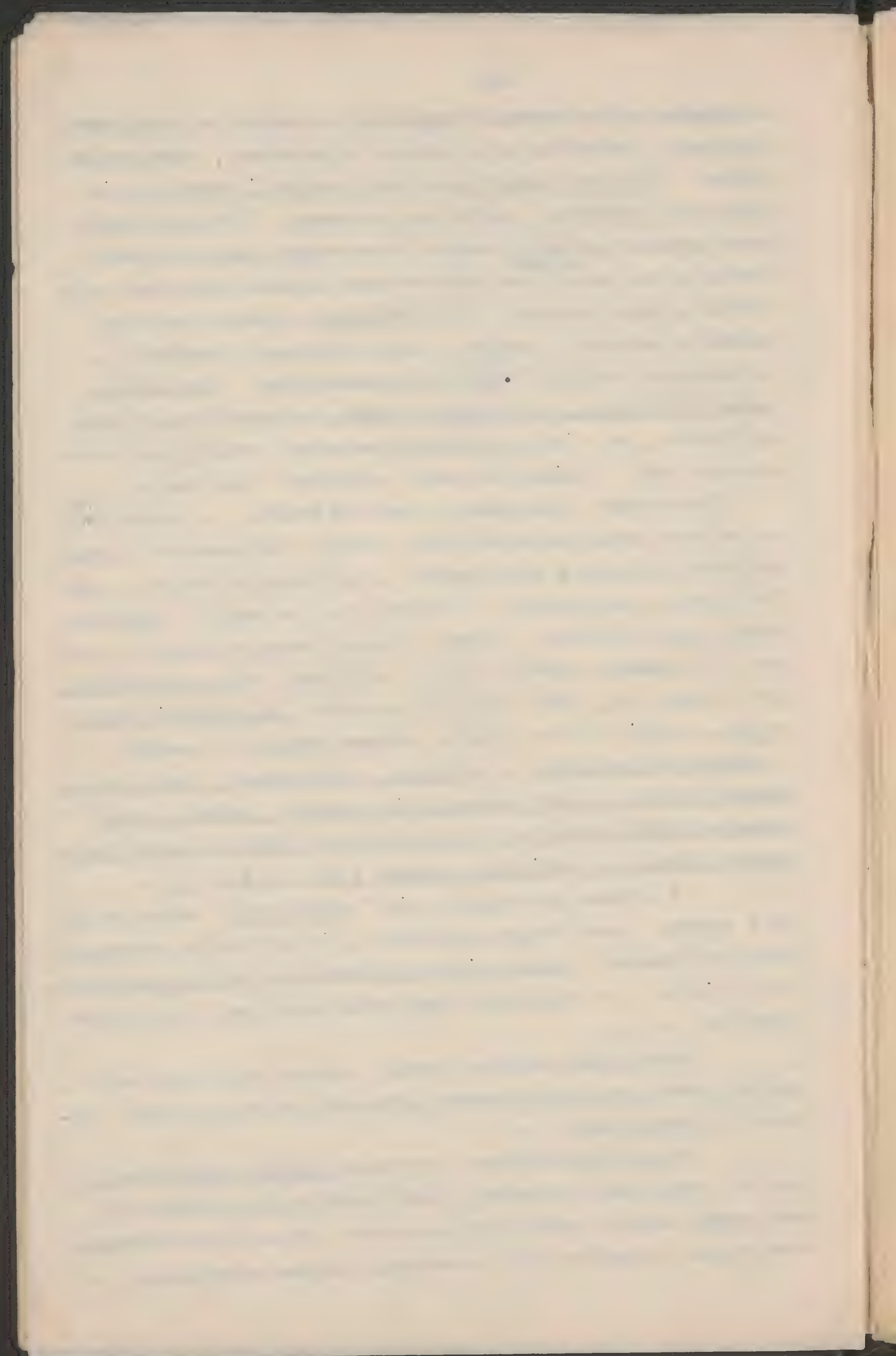
na ~~szkoleniu~~ polu odrodzenia fizycznego nie należy do organizacji skautowej. Zytany raz przez Siostre o przyczynę, odpowiedział krótko: "Nie mam zamiaru bawić się w wojsko; wierz mi, że gdy zajdzie potrzeba, znajdzie się w szeregu." Nie dostrzegając zatem na razie głębszej strony w odrodzicielskim ruchu skautowym. Trzymając się zaś od tych młodzieńczych związków fizyczne - wojskowych płynęło ponieważ i z natury Jego, w swej istocie nie wskrótliwej i ciętej, lecz rozkochanej w swobodzie, nieustraszonej wszelkiej formalistyki zewnętrznej. Nie należało jednak do skautów, był skautem z ducha. We wszystkim, do czego się bierze, co w życiu szkolnym organizuje, przebiega się szlachetność myśli i dążność ku temu, co piękne i szczerne. -

Takim będąc, jest jedną z tych sił młodych, w których *Wojna* znalazła gotowy materiał polny. Wielki fakt powołania narodu polskiego do walki o Niepodległość, do żywego go porusza. Nie deliberuje, nie rozważa. Z miejsca wie, co czynić. Niewstrzymany przez rodziców, spieszy w szeregi organizującego się wojska. Ma głębokie odczucie czasu, podjętego z woli serc młodych. Lecz cięży się, gdy w dzień 18. sierpnia "za młodzieńca narodu" staje. - Totalnie ten dzień w rednym upojeniu i nowotrze :
" Drgają fale powietrza, rozbrzmiały, rozkołysane, drgają jednym słowem: Wojna! - Hej! wstawaj - za leniwców, wstawaj śpiący przez pół wieku naródzie! Oto uschołai dla Ciebie wolności! Orza swobody błysk! Za orzą chryst i paść - i goń - i bij! !" -

W złudnem przekonaniu, że "naród wstał" ochotnie staje w szeregu, choć świadom był dobrze, że nad wielkim, słonecznym pochodem wolności "w gorze Prziera wazechrząta do obfitego gotowania się żniwa", w oczach zaś jego jasniejących palił się płomień migotliwy

Zanim jednak danem mu zostało znaleźć się na polu walki, musiał tierwej ze znaną częścią młodzieży polskiej przejść "za wolę i cierpieć kolo" -

Znalazł się najpierw w szeregach Legionu wschodniego. - Przeciżył jego bolesną tragedję. Niedługo może dopiero odczłoni się całe piekło uczone i serdecznego zemierzenia, które przeciżył młodzieńiec polski, idący do walki w zastępach Legionu wschodniego, ca-



W historii tego tragicznego rozdarcia serc młodych, z którego
niejedną już nigdy oślad nie będzie mógł się wydziwnić. — Wy-
raźne ślady tych rann, rozdarcia nadziei i życia, z tablic
i słów krytyki ostrej odwołują się do sławnych bohaterów koni-
tynacji. —

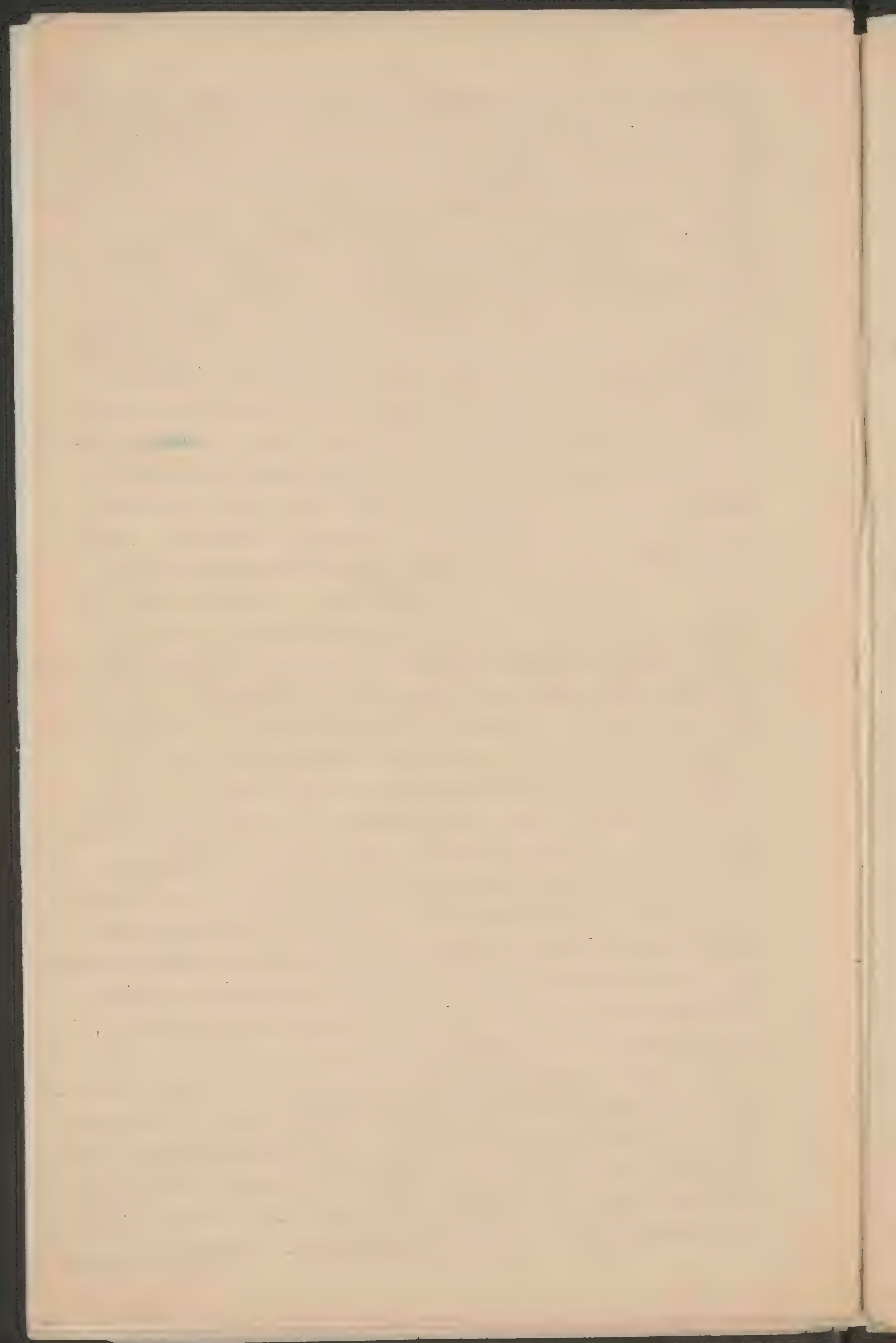
[illegible][illegible][illegible]

21. 5112 Police Service of the State, St. Louis, Mo.

Ważne jest, aby pamiętać, że nie należy...

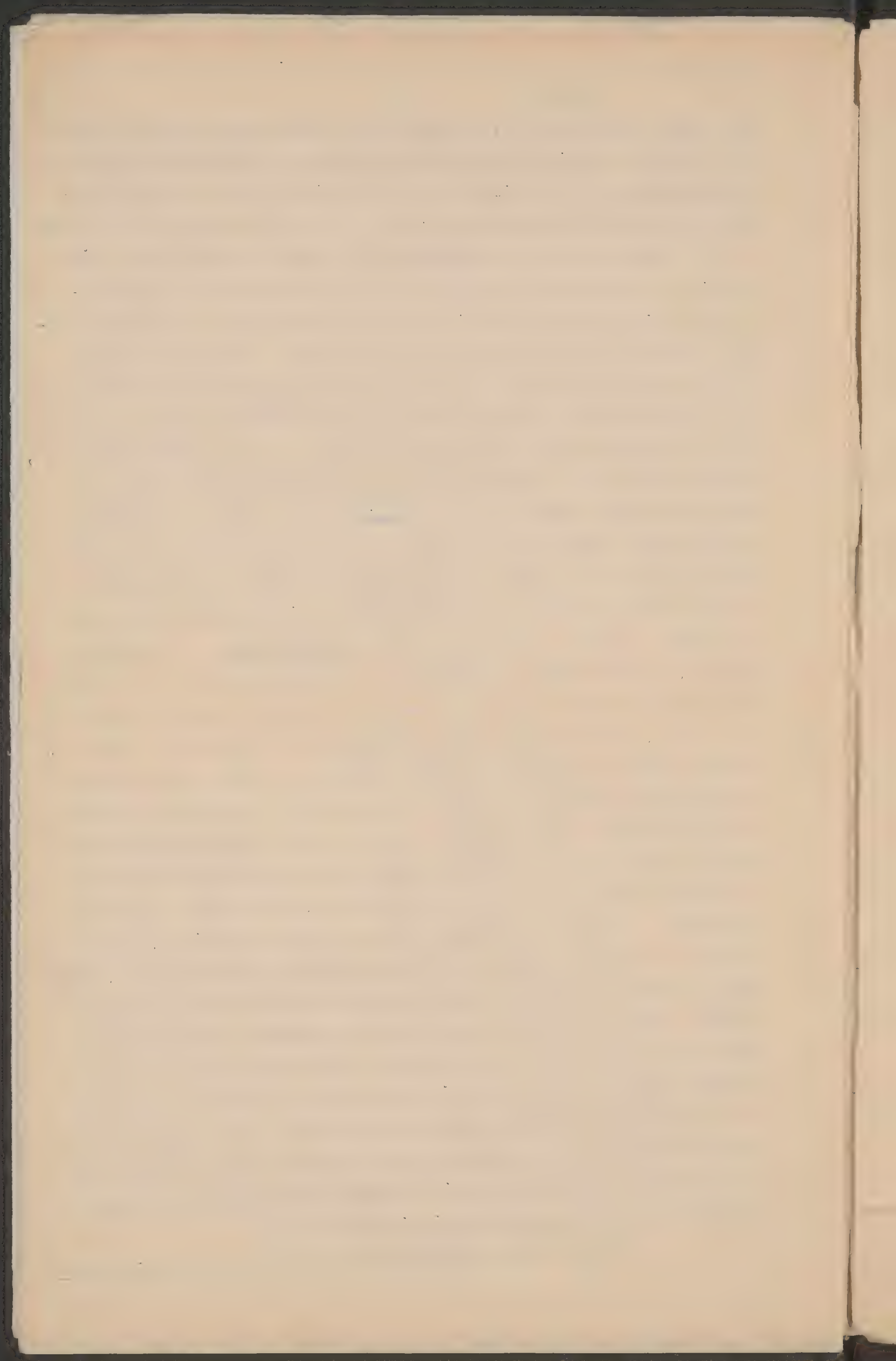
2. 11. 1924. Bistrami (11.12.1924) :-

[illegible]



[illegible]

lakby te druce mabrie. ca. jess silt. praxine and.



ła w ogień . Nie jej wstrzymać nie mogło w radzie ku sławie i -
Śmierci rycerskiej .-

Z tych czasów żołnierskiej służby pochodzą najpiękniejsze i
najciekawsze karty pamiętnika .-

Bije z nich urok przebiegłej miłości żołnierza dla sztandaru ,
pod którym walczy , jako wiernego przywiązania do komendanta
i innych druhów wojennych , wspólną dolę wziętych . Dużo , w
którym pełni służbę , koło najbliższych towarzyszy broni , staje
mu się drugim ogniskiem rodziny . W swym kole żołnierskim czuje
się najszczęśliwszym . Z uczuciem rzewnej miłości , serdecznej
przyjaźni mówi o tych , których raz nauczył się cenić . Chwile ,
dla pułku krytyczne , nie odstrasza go od niego , chociaż mógłby
przejść do innej brzozy , w konwiktach Łtacy - w czasie chwi-
lowej dezorganizacji pułku po pierwszych walkach zapisuje te cen-
ne słowa : " Nie przeniosę się nigdzie , tu zostanę właśnie dla-
tego , że warunki ciężkie ."

Wto zmieniły rys tej słodkiej duszy . Trud , niebezpieczeń-
stwo , walki - są mu żywiołem życia i próbą siły . Z elementem ,
z którym musi się z mierzyć , by zwyciężyć i utwierdzić się we
własnej mocy .-

Na dnie tego leży ~~przebieg~~ ^{przebieg} własnej gościnności , najszlachet-
niejsza ambicja rycerska . Stąd - to owo " świadectwo na awans " ,
które nawiązuje się łatwo doświadczeniu , stąd - to owa piękna
i przybita dumą żołnierska , gdy kolejno zdobywa stopnie w polu-
mężną i skuteczną służbę . Jakże ponoszący się słowa : " Ale
awans mam rekordowo szybki i to nie na tyłach , protekcji , pro-
tekcji - etc. - ale mój awans przelennie , nie przez nawiązkę ,
nie znajomości , zapracowany ! A więc awansu caru , lepiej i szczę-
śliwiej być nie mogło ."

Wiele się o tem odważy , zuchwie prawi wywołanie niebezpie-
czeństwa . Opisane w Pamiętniku br. wroc. wyprawa z własnym meldun-
kiem do okopów w Kołody , chwilowo zajętej przez batalion 3 pułku ,
/ opowiada o niej także szczegółowo i wiernie jeden z jego towarzy-
szy broni w książce p.t. Opowieści żołnierskie / ^(na zawrzu) pozostał pięk-
nym przykładem oświeconego i szlachetnego polskiego .- Tak - to raz po raz

x Opowieści żołnierskie . B. 1914. Nakładem lwowskiej Delegacji
M. K. M.



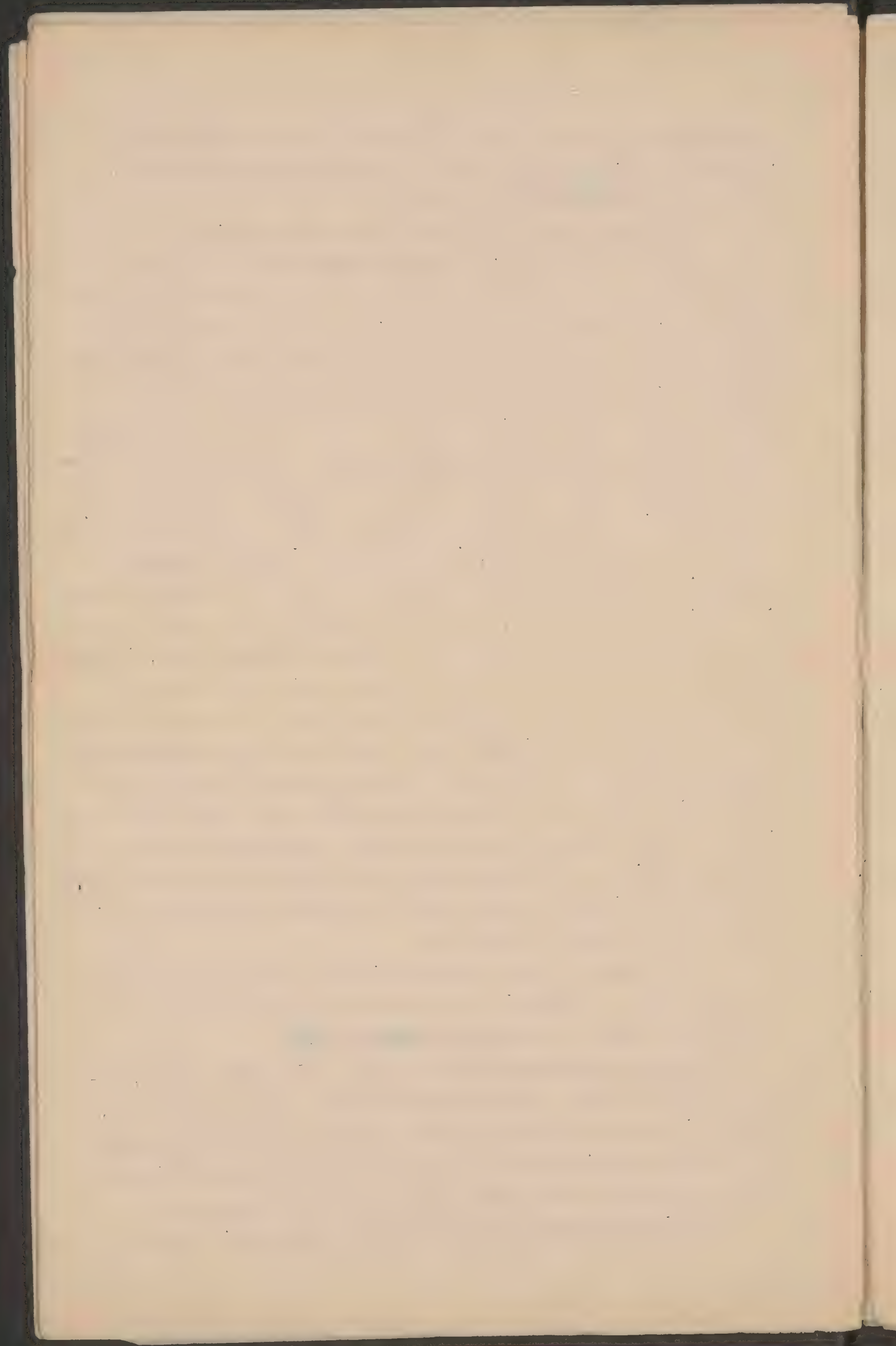
... aproti prot kardi - aproti inoim jessica leiv .-

[illegible]

To rrekele, eujde taktikale fyoie, eujde p'vile p'vile
e ujde taktikale, eujde p'vile eujde p'vile p'vile,
eujde taktikale eujde taktikale eujde taktikale.

[illegible]

...życiu nowemu, którego źródłem będzie karł...



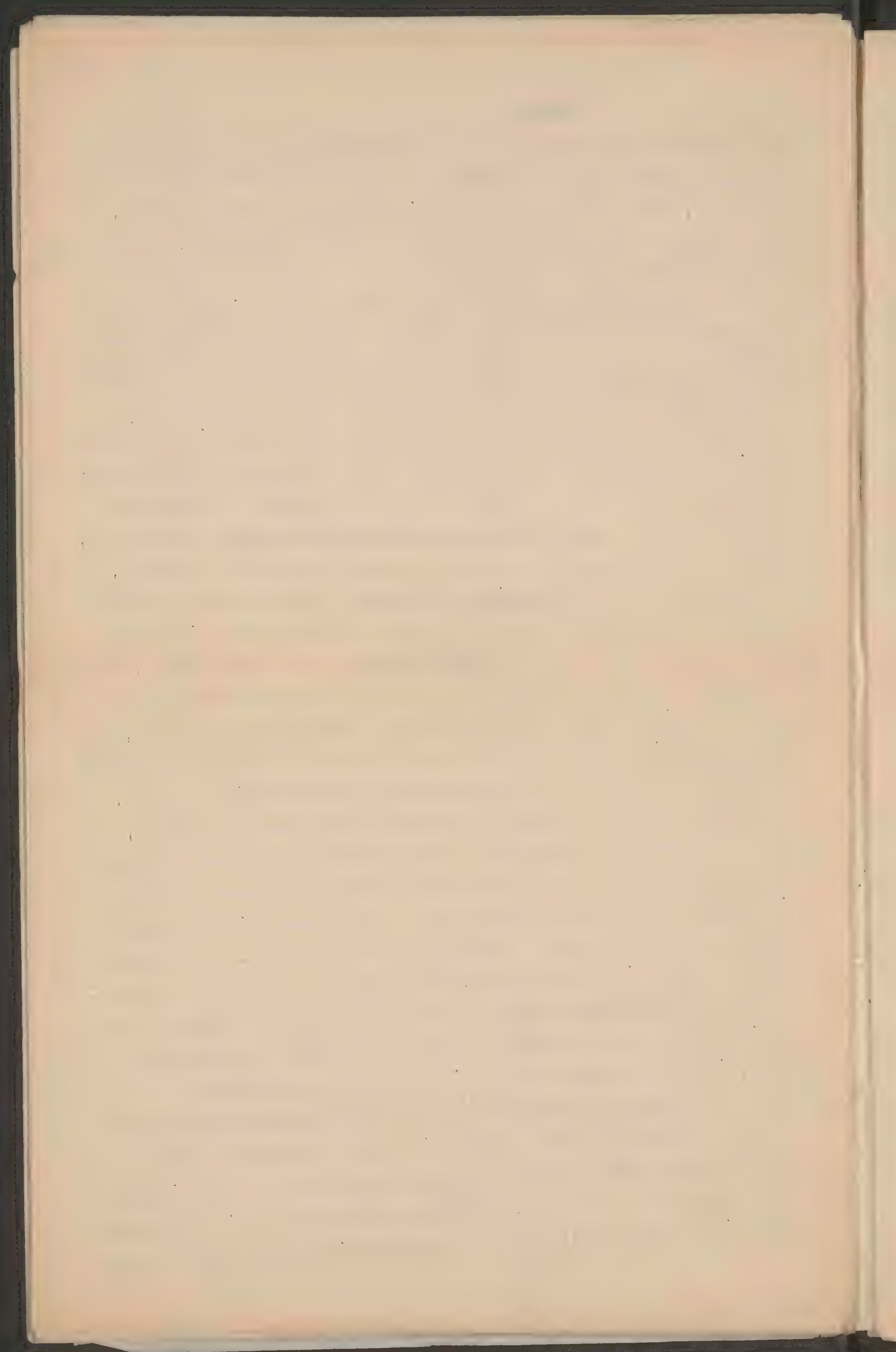
rycerski , ten sam rycerz i żołnierski ku rozwadze i uznaniu , przydaje także i ten fakt że takim właśnie był żył - legionista , z ducha i czynu prawy syn Polski .

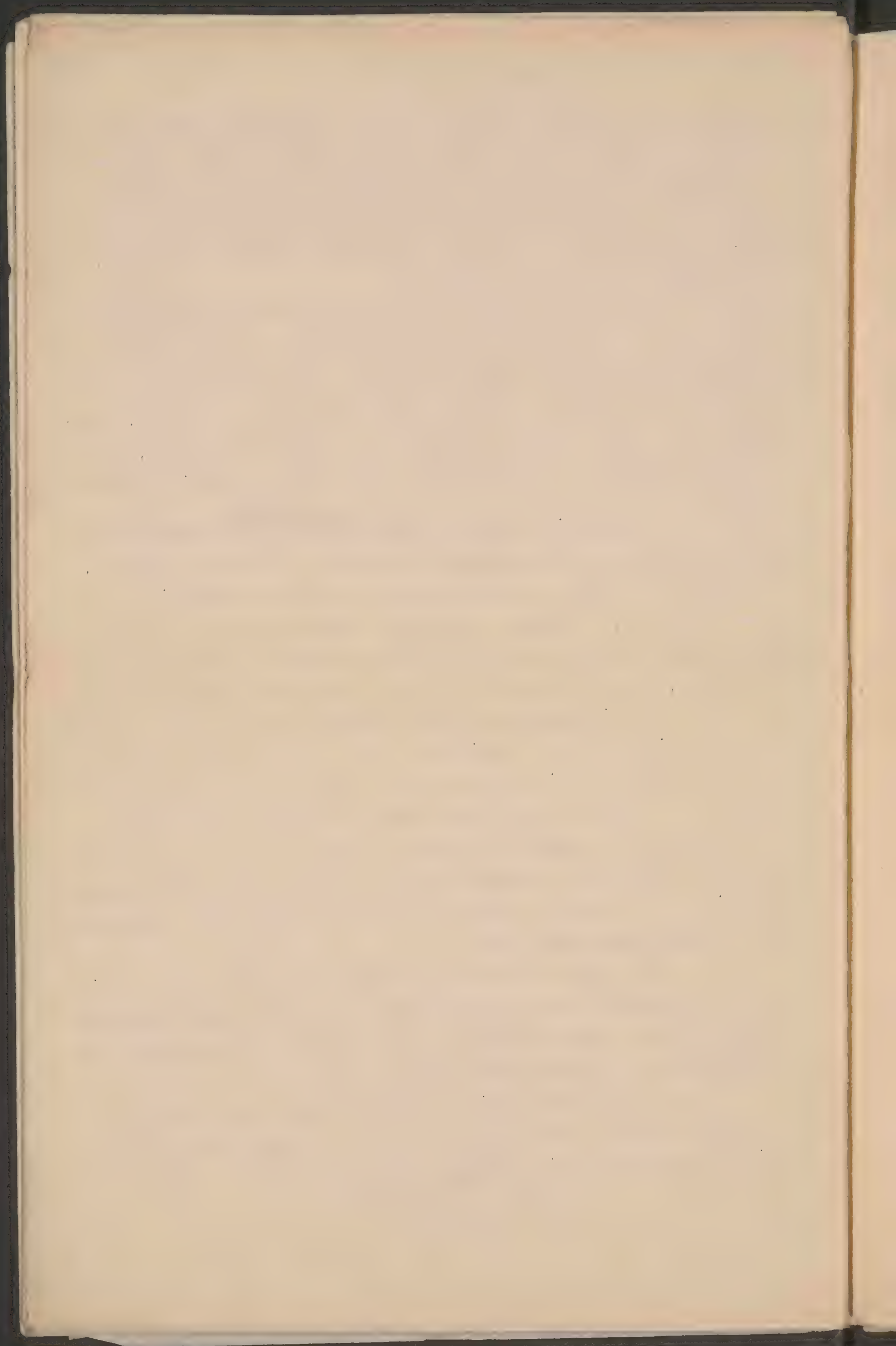
Na szczytnym kole w swych gorączkowych majakach prześmiertnych raz po raz posłusznie się przedstawia , recytując dobitnie : ' Podchorąży podrywał Steinhaus - Legionista ' , jakby chciał wrzucić w pamięć czytelnika , że on - żył - polskim był żołnierzem i w polskiej ginąc sprawie , świadczy o sobie i swoich współbraci trwałym , ofiarą krwi uświęconym związkiem z wielką Ojczyzną duchową Kościuszków , Mickiewiczów , Trauguttów .-

Jeśli ma być zupełna charakterystyka tego rycerskiego młodzieńca , pominiąć nie można , że sama książka , po nim pozostała , ten sam rycerz i żołnierski , jest znamienitym dokumentem przez swą niezwykłą prostotę słowa i formy . Wprawdzie w jednym miejscu autor widząc tak potężnie rozbudzone życie układa sobie, godne utrwalenie za pośrednictwem pięknego słowa , ' ułóż się przed samym sobą : ' Cóżto był literat , co za toasty ! Reprende sięż teraz że nie mam daru pisanie ' . Widać te słowa nie przecelował nawet , że : ' nie posiadając daru pisanie ' , pisze jednak jedną z najpiękniejszych książek , pulsującą żywotną prawdą wewnętrzną , ten sam brak ' literackości ' , to skupienie się w prostej formie szczerego opowiadania , uczyniły z tej książki wader prostotę i silnego piękna . Brak prostoty słowa , które przeto nie traci nic na swej sile plastycznej , wiąże się ściśle z wewnętrzną czułą radością i skłonnością do radości , jakie biją z każdego ustępu . Choć niema tam górnym słowom ni szumnych opisów , wyczuwany wszędzie słomkowy lot młodego ducha - orła , co przez gromy burz śmiało zdobyje w słońce wolności . Ten entuzjastyczny widok na młode życie , ten lot ku wolności , jest tu i jedna dusza sprzątająca w zwartą całość poszczególne rozdziały opowiadania , jak i wszystkie poszczególne rozdziały opowiadania , jak i wszystkie poszczególne przeżycia ich autora .-

A jednak nad tym uśmiechem skłonecznym , nad tym lotem samolotnym unosi się ' ciężki skrzydeł cypiszek czarnych ' - technię-







[illegible]

Appendix - 1990-1991, 1991-1992, 1992-1993, 1993-1994, 1994-1995, 1995-1996, 1996-1997, 1997-1998, 1998-1999, 1999-2000, 2000-2001, 2001-2002, 2002-2003, 2003-2004, 2004-2005, 2005-2006, 2006-2007, 2007-2008, 2008-2009, 2009-2010, 2010-2011, 2011-2012, 2012-2013, 2013-2014, 2014-2015, 2015-2016, 2016-2017, 2017-2018, 2018-2019, 2019-2020, 2020-2021, 2021-2022, 2022-2023, 2023-2024, 2024-2025, 2025-2026, 2026-2027, 2027-2028, 2028-2029, 2029-2030, 2030-2031, 2031-2032, 2032-2033, 2033-2034, 2034-2035, 2035-2036, 2036-2037, 2037-2038, 2038-2039, 2039-2040, 2040-2041, 2041-2042, 2042-2043, 2043-2044, 2044-2045, 2045-2046, 2046-2047, 2047-2048, 2048-2049, 2049-2050, 2050-2051, 2051-2052, 2052-2053, 2053-2054, 2054-2055, 2055-2056, 2056-2057, 2057-2058, 2058-2059, 2059-2060, 2060-2061, 2061-2062, 2062-2063, 2063-2064, 2064-2065, 2065-2066, 2066-2067, 2067-2068, 2068-2069, 2069-2070, 2070-2071, 2071-2072, 2072-2073, 2073-2074, 2074-2075, 2075-2076, 2076-2077, 2077-2078, 2078-2079, 2079-2080, 2080-2081, 2081-2082, 2082-2083, 2083-2084, 2084-2085, 2085-2086, 2086-2087, 2087-2088, 2088-2089, 2089-2090, 2090-2091, 2091-2092, 2092-2093, 2093-2094, 2094-2095, 2095-2096, 2096-2097, 2097-2098, 2098-2099, 2099-2100, 2100-2101, 2101-2102, 2102-2103, 2103-2104, 2104-2105, 2105-2106, 2106-2107, 2107-2108, 2108-2109, 2109-2110, 2110-2111, 2111-2112, 2112-2113, 2113-2114, 2114-2115, 2115-2116, 2116-2117, 2117-2118, 2118-2119, 2119-2120, 2120-2121, 2121-2122, 2122-2123, 2123-2124, 2124-2125, 2125-2126, 2126-2127, 2127-2128, 2128-2129, 2129-2130, 2130-2131, 2131-2132, 2132-2133, 2133-2134, 2134-2135, 2135-2136, 2136-2137, 2137-2138, 2138-2139, 2139-2140, 2140-2141, 2141-2142, 2142-2143, 2143-2144, 2144-2145, 2145-2146, 2146-2147, 2147-2148, 2148-2149, 2149-2150, 2150-2151, 2151-2152, 2152-2153, 2153-2154, 2154-2155, 2155-2156, 2156-2157, 2157-2158, 2158-2159, 2159-2160, 2160-2161, 2161-2162, 2162-2163, 2163-2164, 2164-2165, 2165-2166, 2166-2167, 2167-2168, 2168-2169, 2169-2170, 2170-2171, 2171-2172, 2172-2173, 2173-2174, 2174-2175, 2175-2176, 2176-2177, 2177-2178, 2178-2179, 2179-2180, 2180-2181, 2181-2182, 2182-2183, 2183-2184, 2184-2185, 2185-2186, 2186-2187, 2187-2188, 2188-2189, 2189-2190, 2190-2191, 2191-2192, 2192-2193, 2193-2194, 2194-2195, 2195-2196, 2196-2197, 2197-2198, 2198-2199, 2199-2200, 2200-2201, 2201-2202, 2202-2203, 2203-2204, 2204-2205, 2205-2206, 2206-2207, 2207-2208, 2208-2209, 2209-2210, 2210-2211, 2211-2212, 2212-2213, 2213-2214, 2214-2215, 2215-2216, 2216-2217, 2217-2218, 2218-2219, 2219-2220, 2220-2221, 2221-2222, 2222-2223, 2223-2224, 2224-2225, 2225-2226, 2226-2227, 2227-2228, 2228-2229, 2229-2230, 2230-2231, 2231-2232, 2232-2233, 2233-2234, 2234-2235, 2235-2236, 2236-2237, 2237-2238, 2238-2239, 2239-2240, 2240-2241, 2241-2242, 2242-2243, 2243-2244, 2244-2245, 2245-2246, 2246-2247, 2247-2248, 2248-2249, 2249-2250, 2250-2251, 2251-2252, 2252-2253, 2253-2254, 2254-2255, 2255-2256, 2256-2257, 2257-2258, 2258-2259, 2259-2260, 2260-2261, 2261-2262, 2262-2263, 2263-2264, 2264-2265, 2265-2266, 2266-2267, 2267-2268, 2268-2269, 2269-2270, 2270-2271, 2271-2272, 2272-2273, 2273-2274, 2274-2275, 2275-2276, 2276-2277, 2277-2278, 2278-2279, 2279-2280, 2280-2281, 2281-2282, 2282-2283, 2283-2284, 2284-2285, 2285-2286, 2286-2287, 2287-2288, 2288-2289, 2289-2290, 2290-2291, 2291-2292, 2292-2293, 2293-2294, 2294-2295, 2295-2296, 2296-2297, 2297-2298, 2298-2299, 2299-2300, 2300-2301, 2301-2302, 2302-2303, 2303-2304, 2304-2305, 2305-2306, 2306-2307, 2307-2308, 2308-2309, 2309-2310, 2310-2311, 2311-2312, 2312-2313, 2313-2314, 2314-2315, 2315-2316, 2316-2317, 2317-2318, 2318-2319, 2319-2320, 2320-2321, 2321-2322, 2322-2323, 2323-2324, 2324-2325, 2325-2326, 2326-2327, 2327-2328, 2328-2329, 2329-2330, 2330-2331, 2331-2332, 2332-2333, 2333-2334, 2334-2335, 2335-2336, 2336-2337, 2337-2338, 2338-2339, 2339-2340, 2340-2341, 2341-2342, 2342-2343, 2343-2344, 2344-2345, 2345-2346, 2346-2347, 2347-2348, 2348-2349, 2349-2350, 2350-2351, 2351-2352, 2352-2353, 2353-2354, 2354-2355, 2355-2356, 2356-2357, 2357-2358, 2358-2359, 2359-2360, 2360-2361, 2361-2362

